



Sygn. akt I UK 146/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z odwołania T. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
z udziałem następców prawnych – M. O., E.O., Z. O. i M. O.
o rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 września 2006 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w B.
z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w B. – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 lutego 2005 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w S. z dnia 28 września 2004 r. zmieniającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 4 marca 2004 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu T. O. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe poczynając od dnia 31 grudnia 2003 r.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony, orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS oraz biegłych sądowych, został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy na stałe od dnia 28 sierpnia 2000 r. Jego okres ubezpieczenia zakończył 26 stycznia 1996 r. Okresy składkowe i nieskładkowe ubezpieczonego przekraczają 25 lat (26 lat, 10 miesięcy i 4 dni). Organ rentowy decyzją z dnia 4 marca 2004 r., wydaną na podstawie art. 57 i 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 887 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa emerytalna lub ustawa), odmówił ubezpieczonemu prawa do renty, ponieważ w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności i złożeniem wniosku nie udowodnił 5 lat zatrudnienia, a całkowita niezdolność do pracy powstała po upływie 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia.

W tak ustalonych okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny, podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, który zasadnie orzekł o prawie do renty ubezpieczonego, opierając się na przepisie art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, dodanym przez art. 24 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135 poz. 1268). Zgodnie z przepisem, art. 57 ust. 2 ustawy o emerytalnej przepisu ust. 1 pkt 3 tej ustawy nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Przepis art. 57 ust. 1 pkt 3 wymaga, aby niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia lub w ciągu 18 - stu miesięcy od ustania ubezpieczenia. Oznacza to, że art. 57 ust. 2 wyłączył przepis art. 57 ust. 1 pkt 3 tej ustawy w stosunku do osób spełniających podane w nim warunki albowiem art. 57 ust. 2 stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 57 ust.1 pkt 3 ustawy. Ustawodawca w sposób świadomy i zamierzony przyznał ubezpieczonym wymienionym w przepisie art. 57 ust. 2 rentę bez spełnienia warunków z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy. Zatem uzasadnione jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż przepis art. 57 ust. 2 ustawy został wprowadzony przez ustawodawcę jako przepis szczególny określający prawo do świadczenia. Dlatego

też przy spełnieniu przez ubezpieczonego warunku posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego brak jest podstaw do stosowania art. 58 ust. 1 ustawy, ponieważ ten przepis ustala kryteria spełnienia powyższego warunku. Skoro zatem ubezpieczony legitymuje się wymaganym okresem ubezpieczenia, to nie zachodziła potrzeba dalszych ustaleń w tym przedmiocie i art. 57 ust.1 pkt 3 oraz art. 58 ustawy nie mają zastosowania.

W skardze kasacyjnej organ rentowy podniósł naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 57 ust 2 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 2 i art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 57 ust. 2, wskutek przyjęcia, iż spełnienie warunków zawartych w tym artykule zwalnia wnioskodawcę ze spełnienia warunków określonych w art. 57 ust. 1 pkt 2 w wymiarze określonym w art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 tej ustawy, chociaż ustawodawca wyraźnie mówi, że tylko przepisu art. 57 ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który spełnia warunki z art. 57 ust. 2 tejże ustawy. Okolicznością uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej jest potrzeba wykładni art. 57 ust. 2 omawianej ustawy ze względu na wątpliwości w interpretacji tego przepisu w przypadku kiedy wnioskodawca nie ma wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego przewidzianego w art. 57 ust. 1 pkt 2 w wymiarze określonym w art. 58 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy. Skarżący podniósł ponadto, że zaskarżony wyrok oczywiście narusza prawo - art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, skoro przyznaje ubezpieczonemu świadczenie rentowe w przypadku, kiedy nie spełnia on jednego z warunków niezbędnych do jego przyznania, określonych w art. 57 ust. 1 pkt 2 w wymiarze określonym w art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 tej ustawy, wskazując przy tym na brak orzecznictwa opartego na art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, który to przepis został dodany do art. 57 ust. 1 w związku z nowelizacją ustawy emerytalnej z dniem 1 października 2003 r.

Zdaniem skarżącego, wprowadzenie do art. 57 ustawy ustępu 2 - odmiennie uregulowało tylko zasady nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczonych uznanych za całkowicie niezdolnych do pracy i posiadających okres składkowy i nieskładkowy w odniesieniu do kobiet co najmniej 20 lat, a do mężczyzn co najmniej 25 lat, ponieważ nie muszą oni spełniać warunku z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy, ale powinni oni spełniać przesłanki z art. 57 ust. 1 pkt 2. W

konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 4 marca 2004 r.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2006 r. Sąd Najwyższy odroczył rozpoznanie skargi kasacyjnej do czasu rozstrzygnięcia identycznego zagadnienia prawnego przez skład powiększony Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zagadnienie prawne, które wywołało rozbieżności także w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej, uzyskało wyjaśnienie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (dotychczas niepublikowana), w której skład powiększony uznał, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

W motywach tej uchwały wskazano, że dokonana ustawą z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 135, poz. 1268) nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS, polegająca na dodaniu do dotychczasowego brzmienia art. 57 nowego ustępu 2 oznaczała poważną ingerencję ustawodawcy w utrwalony system przesłanek prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, która wpłynęła na nowe odczytanie art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej. Wskazano, że po nowelizacji art. 57 ustawą o rencie socjalnej z 2003 r. przepis ten składa się z dwóch części nie tylko w znaczeniu formalnym, (zawiera dwa ustępy), ale również w znaczeniu merytorycznym. Ustęp pierwszy określa dotychczasowe przesłanki prawa do renty. Ustęp drugi stanowi, że przepisu ust. 1 pkt 3, tj. przepisu określającego czas powstania niezdolności do pracy, nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny

do pracy. Pełne brzmienie analizowanego przepisu prowadzi aktualnie do wniosku, że w odniesieniu do osób, o których mowa w tym przepisie, ustawodawca zrezygnował nie tylko z wymagania, aby niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ustępie 1 pkt 3, ale ponadto określił w sposób szczególny wymagany dla nabycia przez nich prawa do renty okres składkowy i nieskładkowy oraz stopień niezdolności do pracy. Nie może budzić wątpliwości, że określony w art. 57 ust. 2 minimalny wymagany okres składkowy i nieskładkowy spełnia przewidziany ust. 1 pkt 2 warunek uzyskania prawa do renty w postaci posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. Uzasadnia to tezę, że przepis ust. 2 w sposób szczególny w porównaniu do przesłanek (warunków) przewidzianych w ust. 1 określa przesłanki prawa do renty. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r. (I UK 352/04), że art. 57 ust. 2, stanowiący wyjątek od zasady istnienia związku między powstaniem niezdolności do pracy w niektórych okresach składkowych i nieskładkowych, jako szczególny podlega wykładni ścisłej i dlatego, skoro pozwala na niestosowanie wobec ubezpieczonego, którego dotyczy, wymagania z art. 57 ust. 1 pkt 3, nie może zatem prowadzić do wniosku, iż obejmuje on również wymaganie z art. 57 ust. 1 pkt 2, bowiem „koncentrując się na fragmencie ust. 2, nie uwzględnia całej treści tego przepisu i nie może mieć w związku z tym charakteru przesądzającego sporne zagadnienie”.

Wymagany okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 określa art. 58, według którego warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej określoną ilość lat w zależności od wieku, w którym powstała niezdolność do pracy; okres ten wynosi 5 lat jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Przepis art. 58 ust. 1 nie odnosi się do art. 57 ust. 2, który samodzielnie określił minimalny okres składkowy i nieskładkowy. Tym samym, w odniesieniu do kręgu osób, o których mowa w art. 58 ust. 1, nie znajduje zastosowania ustęp 2 tego przepisu, który w przypadku osób w wieku powyżej 30 lat wymaga, by 5-letni okres zatrudnienia przypadał w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

Od początku wprowadzenia w systemie ubezpieczenia społecznego ubezpieczenia rentowego przysługującego w związku z niezdolnością do pracy, a więc zarówno w stanach prawnych istniejących przed 1 stycznia 1999 r., jak i po wejściu w życie ustawy o e. i r. z FUS, warunkiem uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (renty inwalidzkiej) było kumulatywne spełnienie warunków: 1. istnienia niezdolności do pracy, 2. posiadania wymaganego okresu zatrudnienia (okresu składkowego i nieskładkowego), 3. powstania niezdolności do pracy w ściśle określonych przedziałach czasowych, przy czym generalna zasada powstania prawa do renty to nie tylko posiadanie wymaganego okresu ubezpieczenia i niezdolności do pracy, lecz także związek pomiędzy powstaniem tej niezdolności w niektórych okresach składkowych lub nieskładkowych w określonym czasie (tzw. warunek częstości ubezpieczenia). Istotnie, przepisy prawa ubezpieczenia społecznego (zaopatrzenie emerytalnego) w okresie po 1954 r. wyraźnie formułowały wymaganie tzw. częstości ubezpieczenia. Sięgając jednak dalej wstecz do klasycznych regulacji ubezpieczenia społecznego należy stwierdzić, że ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 51, poz. 396 ze zm.), obowiązująca w interesującym nas zakresie do wejścia w życie dekretu z 1954 r., przewidywała wyraźnie sytuację zwolnienia z warunku „częstości”. W myśl art. 153 tej ustawy „(1) prawo do renty inwalidzkiej przysługuje osobie, która: 1) jest inwalidą w rozumieniu niniejszej ustawy (art. 154), 2) przebyła w ubezpieczeniu 200 tygodni składkowych, które powinny przypadać na okres ostatnich dziesięciu lat przed powstaniem inwalidztwa (art. 154) z czego przynajmniej pięćdziesiąt tygodni składkowych na okres ostatnich trzech lat przed powstaniem inwalidztwa.... (3) Warunek przewidziany w punkcie 2 ustępu pierwszego, nie jest wymagany od osoby, która przebyła w ubezpieczeniu tysiąc tygodni składkowych, lub też taką liczbę tygodni składkowych ponad 200 tygodni składkowych, która stanowi $\frac{3}{4}$ liczby tygodni kalendarzowych, jakie upłynęły między datą początku ubezpieczenia i dniem powstania inwalidztwa”. Przepis zdania pierwszego ustępu 3 powołanego art. 153 ustawy scaleniowej jest zbieżny z art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, która wprowadziła jednak dodatkowy wymóg istnienia u ubezpieczonego całkowitej niezdolności do pracy. Ustawa scaleniowa z 1933 r. jest uważana za ustawę realizującą klasyczny model ubezpieczenia społecznego. W

tych okolicznościach sprawy odejście przez ustawodawcę w 2003 r. w pewnym zakresie od warunku „częstości” nie jest sprzeczne z ideą ubezpieczenia społecznego, która „polega na stworzeniu, mocą przepisów prawa, wspólnoty ryzyka na wypadek zaistnienia niezdolności do pracy, w którym poprzez indywidualny wkład (składkę) jest realizowana ochrona socjalna osób, które stały się niezdolne do pracy. Między składką (okresem zatrudnienia) a świadczeniem nie ma symetrii, co nie oznacza dowolności w kształtowaniu przez prawo zarówno przesłanek uzyskania świadczenia, jak i jego wysokości. Nie wchodząc w te kwestie, stanowiące wynik różnych czynników, chodzi w tym miejscu jedynie o podkreślenie, że ukształtowanie prawa do renty w postaci wprowadzenia długości wymaganych okresów składkowych nie należy do istoty tego ubezpieczenia i np. rezygnacja przez ustawodawcę w pewnym zakresie z wymogu ‘częstości’ ubezpieczenia (zatrudnienia) nie pozostaje w sprzeczności z „istotą” tego ubezpieczenia.

Ponadto ze względu na społeczno-gospodarcze znaczenie rent z tytułu niezdolności do pracy wykładnia przepisów określających przesłanki nabycia prawa do renty musi być dokonywana ze szczególną ostrożnością. Wymaga to skonfrontowania rezultatów wykładni logiczno-językowej i systemowej z wykładnią funkcjonalną. Powszechnie uważa się, że liczba rencistów w Polsce jest (zbyt) wysoka. Otwarcie drogi dla uzyskania prawa do renty dla nowej kategorii osób mogłoby naruszyć dotychczasowy system ubezpieczenia rentowego. W kontekście nowej regulacji przewidzianej art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej takie niebezpieczeństwo nie zachodzi ze względu na „surowe” warunki uzyskania prawa do renty, którymi są długi staż ubezpieczeniowy, równy wymaganiom uzyskania prawa do emerytury, a także wymaganie istnienia u ubezpieczonego całkowitej niezdolności do pracy. Wypełnia to „sprawiedliwościowy aspekt” przyjętej interpretacji.

Uwzględniając powyższe odniesienia do treści i motywów uchwały wydanej w składzie powiększonym Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.